DZIENNIK POLSKI

Nr. 373. Wtorek, dnia 9. VI. 1942 r. Rok III.

KOMUNIKATY WOJENNE.

Front zachodni. Ofenzywa powietrzna trwa z niesłabnącą siłą. W ciągu 3-ch ubiegłych nocy potężne formacje RAF-u, wśród których znajdowały się wielkie maszyny 4-ro motorowe, bombardowały Zagłębie Ruhry, niem. bazę w Emden oraz lotniska i objekty wojskowo-przemysłowe w półn. Francji i Holandii. Straty ang wynoszą 23 bombowce. W nalotach dziennych atakowano obozy wojskowe w Normandii, lotniska, elektrownie, linie kolejowe oraz żeglugę wzdłuż wybrzeży od Belgii po Bretanię. Zatopiono 1 niem. kontrtorpedowiec i 1 transportowiec, zestrzelono 10 niem. myśliwców, tracąc 12 własnych maszyn. Nad Anglią pojawiło się kilka niem. bombowców, z których 2 zniszczono. Radio ang. nadało wczoraj z Londynu ostrzeżenie dla ludności franc., wzywając ją do ewakuacji wybrzeża od Belgii do Pirenejów. Tekst tego ostrzeżenia brzmi: „Jest coraz bardziej prawdopobne, że strefa nadbrzeżna Francji stanie się terenem działań wojennych. Ze zrozumiałych względów nie można podać ani daty ani miejsca tych operacyj. Z natury rzeczy operacje te narażą ludność na poważne niebezpieczeństwo. Dlatego zwracamy się z prośbą do ludności franc. by dokonała możliwie jaknajszybciej ewakuacji strefy, na której Niemcy wprowadzili ograniczenia ruchu. Powodzenie tych operacyj będzie miało ogromne znaczenie dla uwolnienia Francji od najeźdźcy".

Front wschodni. Ciężar walk przeniesie się wkrótce na północ, gdzie Niemcy dokonują koncentracji dla uderzenia na Leningrad lub Murmańsk. Ostatnio wojska niem. rozpoczęły od 4-ch dni gwałtowne ataki na Sebastopol, odparte z ciężkimi dla Niemców stratami. Lotnictwo niem. dokonuje ciągłych nalotów na tę twierdzę, znakomita obrona zniszczyła w ciągu 3-ch dni 78 niem. bombowców. Równocześnie ros. nurkowce bombardują kolumny niem. Załoga twierdzy dokonała udałego wypadu zdobywając ważne strategicznie wzgórze. Na pozostałych odcinkach frontu lokalne ataki i walki wywiadowcze. Ros. lotnictwo morskie dokonało 9 ataków na niem. żeglugę na Bałtyku, zatopiono 9 statków, 11 niem. samolotów zniszczono. W ubiegłym tygodniu lotnictwo niem. utraciło na froncie wschodnim 528 samolotów.

Front afrykański. Bitwa na pustyni trwa z niesłabnącą siłą. Ataki niem. napotykają na skuteczne kontrataki aliantów, którzy zdobyli ważną bazę Hormat i wypierają wojska osi na zachód. Rommel dokonał ostatnio dwuch ataków, jeden na Tobruk, drugi na Bir Hakeim. Oba ataki złamano ogniem i kontratakiem. Szczególnie dzielnie spisują się wojska franc. broniące Bir Hakeim. Równocześnie ang formacje operujące na tyłach wojsk osi atakują niem. linie łączności i komunikacji. Według ang. kwatery stracił Rommel dotychczas conajmniej 350 czołgów. Lotnictwo ang. bombardowało Neapol i bazy osi w Libii.

Front dalekiego wschodu. Bitwa morska i lotnicza, którą stoczono o opanowanie bazy U. S. A. na wyspie Midway, zakończyła się pełnym zwycięstwem amer. floty. Naczelny dowódca floty USA admirał King, stwierdza urzędowo, że w bitwie brała udział większość jap. floty, a klęski japońskiej dowodzi zupełne milczenie Tokio. Atak na wyspę rozpoczęło jap. lotnictwo, po odpędzeniu napastnika amer. bombowce i nurkowce zaatakowały jap. flotę, poczem do bitwy weszła marynarka U. S. A. Japończycy rozpoczęli szybki odwrót, ścigani przez morskie eskadry amer., które po 2 dniach bitwę zakończyły ponosząc niewielkie straty, a to 1 lotniskowiec uszkodzony i 1 transportowiec zatopiony. Straty jap. wynoszą 2 lotniskowce zatopione, 3-ci prawdopodobnie zatonął, wszystkie z samolotami i 1 kontrtorpedowiec. Uszkodzono 2 lotniskowce, 3 pancerniki, w tym jeden ciężko, 4 krążowniki, w tym 2 ciężko, 3 transportowce, a 100 samolotów jap. zniszczono. Jest to bardzo poważne pomniejszenie jap. floty. W Birmie dokonano gwałtownych nalotów na Rangoon i Akiab. W Chinach Japończycy zajęli miasto Fu-czeu, w mieście Czu-seu trwają walki wręcz. Japońskie łodzie podwodne ostrzeliwały Sidney i okolice nie wyrządzając szkód.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

P o l s k a. Prezydent R. P. na wniosek gen. Sikorskiego mianował Jana Kwapińskiego, ministrem przemysłu i handlu, Raczyńskiego — ministrem spraw zagr., Strassburger piastuje obecnie tylko tekę ministra skarbu. Bryt. minister lotnictwa Sinclair, przesłał na ręce rządu polskiego pismo, wyrażające najwyższe uznanie dla 100 załóg polskich bombowców, biorących udział w nalotach na Kolonię i Zagł. Ruhry. Minister Sinclair dziękuje Polsce i Rządowi za tak wysoki wkład polskiego lotnictwa w wojnie, bowiem wkład ten współdecyduje o zwycięskim wyniku wojny. W Edynburgu zmarł gen. Burkhardt-Bukacki.

A m e r y k a. Minister produkcji wojennej Lyffleton zapytany, czy naloty ang. na Niemcy będą utrzymane na obecnym poziomie, odpowiedział: Pytanie nie powinno brzmieć czy utrzymamy naloty na obecnym poziomie, lecz do jakich rozmiarów dojdą. To co się robi w tej chwili, jest jedynie początkiem. Przewodniczący obu wielkich centralnych związków zawodowych przemawiali do robotników amer. o pracy dla wojny i celach wojennych świata pracy. Pierwszy z nich Wiliam Louis oświadczył „My robotnicy USA dobywamy z siebie wszystkich sił dla klęski Hitlera, dla klęski jeszcze w tym roku. I dla sprawiedliwego pokoju. Wszystkie warstwy narodu zajmują się tym problemem. Świat robotniczy stoi na przednim froncie wojny z faszyzmem. Pozdrawiamy robotników wszystkich krajów walczących z faszyzmem, pozdrawiamy antyfaszystowskich robotników Niemiec, Austrii i Włoch, którzy walczą podziemnie z tyranią. Pięć milionów zorganizowanych robotników USA ma tylko jeden cel, dbać, by rok 1942 był grobem Hitlera. Walczymy o sprawiedliwy pokój. o rozbudowę świata, w którym każdy człowiek ma prawo żyć i pracować, być wolnym od ucisku i krzywdy społecznej, mieć prawo prowadzenia godnego życia ludzkiego". Wiliam Green zaś oświadczył „Bronimy prawa jako wolni ludzie. Mamy wolę przyznać to samo prawo wszystkim innym narodom, równe prawo dla wszystkich narodów musi być zasadą pokoju. Tak myśli Ameryka". — Szef amer. lotnictwa gen. Arnold oświadczył, że wkrótce setki najcięższych bombowców USA będą wspólnie z RAF-em bombardować Niemcy. Pierwszy tysiąc amerykańskich bombowców, które uderzą na Niemcy, zbombardują Berlin.

FEDERACJA POLSKO-CZESKA.

Agresja Niemiec w stosunku do Czech i Polski, okupacja obszarów obu państw i barbarzyńskie postępowanie z ludnością, dowiodły, że tyko wspólne działanie obu narodów może stanowić należytą zaporę przeciw zalewowi giermańskiemu i ocalić oba wielkie plemiona słowiańskie przed niebezpieczeństwem wytępienia. Dlatego to układ federacyjny, zawarty 23-go stycznia b. r. między rządami polskim i czeskim jest aktem wielkiej doniosłości politycznej i powitać go należy z wielkiem uznaniem. Główne wytyczne układu są następujące: Podstawą federacji jest ścisła współpraca w zakresie polityki zagranicznej, w dziedzinie wojskowej, gospodarczej, komunikacyjnej, socjalnej i kulturalnej. W zakresie obrony utworzony zostanie w czasie pokoju wspólny sztab, a w czasie wojny jednolite naczelne dowództwo kierować ma akcją wojenną. W handlu zagranicznym nastąpi zupełna koordynacja, co pozwoli obu państwom na zawarcie korzystnych układów handlowych, gdy po skończonej wojnie przyjdzie do odbudowy zniszczonej dziś wymiany handlowej. Wielki obszar sfederowanych państw przedstawiał będzie potężny potencjał gospodarczy, z którym każdy kontrahent będzie musiał się liczyć. Zasadniczo ustalono ujednostajnienie taryf celnych, oraz uznano za celowe zawarcie unii celnej. Przyjęto za podstawę koordynację polityki monetarnej, finansowej i systemu podatkowego. Pełne współdziałanie ma nastąpić w zakresie komunikacji kolejowej, lotniczej i wodnej, oraz ujednolicenie opłat pocztowych i komunikacyjnych. Państwo nie posiadające własnych portów morskich będzie korzystało z portów swego sprzymierzeńca a w zamian będzie popierało jego interesy w tym kierunku. Umowa federacyjna przewiduje stopniowe ujednolicenie polityki szkolnej, socjalnej i kulturalnej, nadto swobodę komunikacji bez wiz i paszportów, jako też możność swobodnego zarobkowania na terytoriach państw sfederowanych.

Te ostatnie postanowienia posiadają ogromną doniosłość. Oba narody będą mogły współdziałać ze sobą i wymieniać nie tylko dobra materialne ale i kulturalne. Skorzysta na tym przede wszystkim nauka, zdobycze odkryte przez uczonych jednego kraju, metody badawcze i t. d., wzajemna wymiana na katedrach uniwersyteckich talentów i mózgów umożliwią szybki rozwój nauki i wiedzy. Tak samo w dziedzinie twórczości artystycznej, kulturalnej i plastycznej. Młode talenty obu narodów, pobudzone do szlachetnej emulacji będą mogły łatwiej się wypowiedzieć, a dla twórczych talentów otworzy się droga pełnego rozwoju.

W zakresie prawnym przyjęto wzajemne uznanie kwalifikacyj zawodowych, dyplomów, wyroków sądowych oraz udzielanie sobie wzajemnie pomocy prawnej i koordynację w ustalaniu kodeksów prawnych. Uzgodniono, że podstawy konstytucji w państwach federacyjnych będą jednolite, konstytucja zapewni obywatelom wolność sumienia, osobistą, nauki, słowa i prasy, prawo zrzeszania się, równość wszystkich obywateli wobec prawa, niezależność sądów i kontrolę społeczeństwa nad rządami.

Nadbudowę federacyjnej organizacji państwowej stanowią organy naczelne, które prowadzą agendy, mające za podstawę wspólne sprawy państwa federacyjnego. Wydatki z tym związane ponosić mają państwa należące do federacji.

Tak pomyślana unia obu państw stanowi pierwszorzędne konstruktywne dzieło polityczne. Przyszła unia przewiduje wspólne działanie w zakresie wojskowym, gospodarczym i kulturalnym. O ile ważnymi są dwa ostatnie działy, o tyle pierwszorzędne znaczenie dla pomyślego rozwoju obu narodów ma współdziałanie w dziedzinie wojskowej i obrony. Można mieć pewność, że oba państwa wytworzą potężny potencjał wojskowy, którego wykładnikiem obok silnego przemysłu wojennego będzie należycie uzbrojona i zdyscyplinowana armia. Oba narody dowiodły wielokrotnie swego patriotyzmu. Związane ideałami Federacji stanowić będą potężny ośrodek sił moralnych i matrialnych. Około takiego ośrodka skupić się może i powinna po zwycięskiej wojnie cała Europa środkowa, z organizowana na nowych podstawach politycznych i gospodarczych.

Masko.

WALKA Z PLUTOKRACJĄ.

Prawie każda mowa Hitlera zawierała w swoim czasie zaciekłe napaści na plutokrację. Państwo niemieckie stawiane było za wzór, jako ustrój nowy, socjalistyczny, w którym wpływy kapitału zostały złamane.

Tym czasem... Wszelkiego rodzaju zamówienia wojskowe zostały powierzone gen. Thomasowi, podległemu bezpośrednio ministrowi gospodarki. Ale ten gen. Thomas nie jest wcale dyktatorem, nie jest „wodzem” przemysłu wojennego. Dodana mu została do boku rada z 12 najwybitniejszych przemysłowców wojennych, którzy największe fortuny porobili na wojnie i właśnie ta rada ma w sposób bezapelacyjny decydować o przyszłym podziale zamówień. Odpowiadzialność za dostawy zbrojeniowe spada z „Führera” i jego ministrów, przechodzi na rękinów przemysłu, ktorych znaczenie rośnie i wobec których dyktatura niemiecka poczyna się cofać.

A jednocześnie prawie co dzień nadchodzą wiadomości o rozstrzeliwaniu robotników w Niemczech za agitacją „marksistowską”, co może znaczyć zarówno komunistyczną, jak i socjalistyczną. Dla niemieckich analfabetów politycznych to wszystko jedno.

Jest wiele cech świadczących o zamieszaniu w Niemczech. Opuścili swe stanowiska ministrowie kolei, oświaty i wyżywienia — zwolnieni przez Führera. Zwłaszcza dymisja tego ostatniego, Darre jest ważna bo stanowi skutek załamania się polityki żywnościowej Rzeszy. Może dlatego Hitler powrócił z frontu do Berlina — w czasie trwania największej bitwy jaką tam toczono — by pilnować Niemiec gdzie wszystko się rozprzęga.

K R O N I K A.

— Jak dalece traktują Niemcy Kraków jako miasto niemieckie, służy fakt, że onegdaj odbył się tu z całą pompą i paradą symboliczny pogrzeb największego łotra współczesnych Niemiec — Heidricha. Powszechny żal wzbudziła wśród Polaków okoliczność, że Heidrich zmarł stanowczo za wcześnie. Uniknął on w ten sposób kary dożywotniego paraliżu. — Pierwsza to zaiste w Krakowie uroczystość żałobna, na której Polacy bawili się doskonale. Szkoda tylko, że takich uroczystości jest tak mało.

— W nocy z 4 na 5 bm. o godz. 1-ej spłonęła w Krakowie nad Wisłą, dawna przystań wioślarska „Makkabi” zajęta przez policję niemiecką. Przystań ta ostatnio była wspaniale wyposażona w bogaty sprzęt sportowy, jak łodzie, motorówki i t. p. a nadto w urządzenia higieniczne i bufet. Uderza fakt, że termin podpalenia tej przstani zbiegł się z terminem krwawych ekscesów niemieckich w ghecie.

Na fundusz prasowy złożyli: Kijów 50, Sosna 50, Leśny ludek 60, Sosna 10, Pola 80, Flacha 20, Kora 15, Z Pomorza 5, Sztylet 50, Przez Boha Kisjakow 15, Boh/Sł. 20, Orzeł 30, 10.NW. 50, BJZ. 5, ZOR 184, Zab 52, S.a. 50, Za Kino 100.